

Michalina Biernacka*

Marcin Maciołek, Jolanta Tambor, *Głoski polskie. Przewodnik fonetyczny dla cudzoziemców i nauczycieli uczących języka polskiego jako obcego*, wyd. II uzup. z uwzględnieniem wymowy zapożyczeń, Uniwersytet Śląski, Wydawnictwo Gnome, Katowice 2014, ss. 120.

Publikacja jako jedna z nielicznych na polskim rynku wydawniczym wpisuje się w nurt fonodydaktyczny, kierując swe treści wedle założenia autorów zarówno do cudzoziemców, jak i nauczycieli języka polskiego jako obcego (a tytułem swym nawiązując do programu *Głoski polskie* autorstwa Jolanty Tambor i Romualda Cudaka z 1993 r.). Należy jednak nadmienić, że cudzoziemcy, którzy mieliby sięgnąć po opracowanie, musieliby wykazać się znajomością polszczyzny na poziomie zaawansowanym, gdyż publikacja jest w całości tekstem pisanym w stylu naukowym, obfituje w specjalistyczną terminologię i odpowiednio skomplikowane struktury składniowe. Dla lektorów, również cudzoziemców, jest zaś nieocenionym źródłem wiedzy metodycznej, którego dotychczas brakowało.

Przewodnik fonetyczny ma dość rozbudowaną strukturę, na którą składają się zarówno artykuły naukowe analizujące system dźwiękowy języka polskiego na tle innych języków świata, dotychczas zwykle ignorowaną w glottodydaktyce prozodię języka polskiego (autorstwa M. Maciołka), poprawną wymowę polskich głosek (autorstwa Jolanty Tambor), a także uwagi dotyczące wymowy tzw. samogłosek nosowych (tekst obojga autorów). Dodatkowo wydanie II uzupełnione wzmocniono tekstem o zapożyczeniach fonetycznych, rozważanych diachronicznie i synchronicznie. Oprócz tego badacze zamieścili zbiór ćwiczeń fonetycznych dla cudzoziemców (M. Maciołek), a także test z wiedzy zaprezentowanej w książce (M. Maciołek) i przykładowy egzamin z podstaw fonetyki oraz ortofonii (M. Maciołek, J. Tambor), które z powodzeniem mogą być wykorzystywane na specjalizacjach bądź studiach podyplomowych z nauczania języka polskiego jako obcego/drugiego. Publikację wieńczy krótki tekst *Pól żartem, pól serio...* M. Maciołka, wykorzystujący felieton Joanny Szczepkowskiej o zagrożeniach wynikających z braku dbałości o wymowę, a właściwie z niechlujnego artykułowania dźwięków polskich. Elementem ostatecznym części książkowej są transkrypcje nagrań.

Do publikacji dołączone zostały rentgenogramy 47 głosek polskich, wraz z rentgenogramem podstawowym z zaznaczonymi poszczególnymi narządami artykulacyjnymi, aczkolwiek bez komentarza. Osobno przytoczony został alfabet, także z zapisem nazw polskich liter (ciekawi tu wprowadzenie zapisu „Vau” dla odczytania zapożyczonej litery v – zamiast „fał”, ewentualnie „vi”). Za walor dodatku uznać należy zilustrowanie (nieradko z realnym wykorzystaniem polskich marek, np. dżemu Łowicz lub wódki Żubrówki) głosek z szeregów przy uwzględnieniu różnorodnego zapisu, a także grupy [l / l' / u / u' / v] oraz pisowni ż / rz, ó / u, h / ch – także z różnicą wymowy we frekwencyjnej dla poziomu podstawowego parze *książka, krzesło* [š]. Na końcu dodano w tabeli wy-

* michalinaj@poczta.onet.pl; Katedra Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173.

kaz polskich męskich i żeńskich imion rozpoczynających się na kolejne litery alfabetu (niemal zawsze po trzy dla każdej litery, czego konsekwencją są imiona typu *Gabor*, *Ursyn*, *Żelisław*, których wprowadzenie zdaje się nieuzasadnione). Niewątpliwą zaletą są zaś dołączone do książki nagrania, prezentujące dźwiękowe wzorce nie tylko akustycznie, lecz również wizualnie.

Należy przyznać, że przewodnik uzupełnia pewną lukę w zakresie glottodydaktyki polonistycznej, zabierając głos w dyskusji na temat trudności, jakie czehają na obcokrajowców, chcących nabyć polski system foniczny. Pierwszy rozdział, porównujący polskie głoski z dźwiękami różnych języków świata, pokazuje różnice i podobieństwa, które determinują możliwości opanowania polskiej wymowy przez różnych obcokrajowców. M. Maciołek wykazuje różne podejścia do klasyfikacji, a tym samym i określenia liczby fonemów oraz głosek w języku polskim, udowadnia, jak różnice w rozwoju systemów wpływają – także stereotypowo – na sposoby akustycznego postrzegania języka przez cudzoziemskie uszy, uzmysławia, jak polskie dźwięki mogą brzmieć dla różnych nacji (fragmenty tekstów L. Kołakowskiego, J. Tuwima, J. Szczepkowskiej). Brak jednak wyrażonej wprost opinii na temat trudności nabywania polskich dźwięków, zachowawczo podkreślone jest jedynie, że spory na ten temat wynikają raczej z niewiedzy dyskutujących, a ich podłoże jest subiektywne i nieoparte na faktach.

Trzon publikacji stanowią trzy rozdziały (strony 16–67), które pozwalają w ciekawy sposób przyswoić zagadnienia związane z prawidłami wymowy, cechami artykulacyjno-brzmieniowymi polskich głosek, a także prozodią języka. Charakterystyczna jest dość duża dysproporcja długości tych rozdziałów, a co ważniejsze wnikliwość prowadzonego wykładu.

Rozdział *Poprawna wymowa polska. Przewodnik dla cudzoziemców i ich nauczycieli* jest dokładnym teoretycznym opisem polskich głosek, wyróżniającym samogłoski, spółgłoski dźwięczne – bezdźwięczne, półsamogłoskę [y], głoski [l / ʎ], głoskę [r], szereg spółgłosek palatalnych, głoski [b / v], spółgłoski szczelinowe a zwarto-szczelinowe, geminaty oraz różnice między wymową a pisownią liter i połączeń liter w polszczyźnie / innych językach. Wymienione są wszystkie cechy artykulacyjne poszczególnych głosek, zwykle w opozycji do pozostałych. Tekst obfituje w ciekawe porównania do innych języków (np. arabskiego), każdy fragment zwieńczony jest przykładowymi technikami ćwiczeń. Dodatkową jakością są zadania fonetyczne lub zdjęcia i obrazki, pełniące funkcję egzemplifikującą opis (patrz głoska [r] na stronie 30.). Przytoczone typy ćwiczeń to zwykle techniki oparte na paronimach, nawiązujące do metody sylabowej, jak również dyktanda, elementy metody artykulacyjnej (informacje o miejscu i sposobie artykulacji), imitacje, lingwołamki, uzupełnianie luk, zdania i teksty do recytacji. Zdarzają się także ćwiczenia niestandardowe, np. chwytymnemotechniczne (jak to określa Autorka), a więc gesty służące zapamiętaniu miejsca artykulacji głosek (np. na stronie 34.) oraz rzadkie w literaturze przedmiotu odniesienia do gramatyki, zgodne z zasadą integracji treści nauczania. Na końcu wszystkie typy ćwiczeń zebrane zostały i uporządkowane w kategorie: uczenie wymowy (metody artykulacyjna i sylabowa), uczenie słyszenia i rozumienia (metoda obrazkowo-wyrazowa, gramatyczna i pamięciowa), a także „inne typy ćwiczeń” (s. 46). Można mieć w tym miejscu zastrzeżenia do przyjętej względem metod i technik nauczania terminologii, nie umniejsza to jednak wagi zestawienia różnorodnych form pracy.

Dla porównania kolejny rozdział, *Wymowa tzw. nosówek w języku polskim*, to 3 strony podstawowej teorii dotyczącej wspomnianych głosek – nieopatrzone żadnym ćwiczeniem, zaś z nowym (w stosunku do innych prac badaczki) sposobem zapisu nosowości niejako „dla uproszczenia opisu”

(s. 50). Wydaje się to zupełnie zbędnym zabiegiem, szczególnie zaś za niepotrzebny uznać trzeba komentarz, jakoby wymowa tych samogłosek była „bliską wymowie synchronicznej” – nie potwierdzają tego ani żadne współczesne wyniki badań akustycznych, ani artykulacyjnych (por. teksty A. Lorenc). Przy wnikliwym opisie pozostałych głosek polskich taki zabieg – ułatwiający chyba tylko lektorom zapis fonetyczny – należałoby traktować jako zbędny. Świadomość wymowy dwu- lub trzyetapowej usprawnia nauczanie, pokazuje bowiem zarówno lektorom, jak i samym cudzoziemcom, że nie są to dźwięki mowy, których nie będą w stanie wymówić w sposób choć zbliżony do normatywnego dla rodzimych użytkowników języka. Wprowadzenie tego uproszczenia miało być może na celu ułatwienie nauczania polskiej grafii. Tabelaiczne ujęcie sposobów artykulowania samogłosek nieustnych może być jednakże swoistym ułatwieniem dla adeptów specjalizacji glotto-dydaktycznych czy filologów – wymaga jednak uzupełnienia i doprecyzowania.

Trzeci rozdział części zasadniczej recenzowanej publikacji, pt. *Prozodia: akcent i intonacja. Zasady akcentowania w języku polskim*, opisuje prawidłową akcentuację i intonację polskich wypowiedzi. Jest to dość obszerne, zapisane techniką elicytacji, zestawienie definicji i reguł objaśniających najważniejsze elementy polskiego systemu prozodycznego i pełnionych przez nie funkcji (również w odniesieniu do innych języków świata). Prawidła dotyczące się akcentu wyrazowego, zdaniowego, klityk oraz intonacji wzmocnione są wskazówkami odnoszącymi się do brzmieniowych środków organizacji tekstu (układów akcentowych, rozkładów akcentów, rytmu), a poparte przykładami – także z polskiej poezji. Zasugerowane zostały tu formy ćwiczeń, m.in. podział na sylaby, zaznaczanie sylab akcentowanych, imitacje, odczytywanie na różne sposoby, wybór form narzucających akcentuację. Trzeba przyznać, że nie było dotąd tego rodzaju krótkiej, acz spójnej syntezы skierowanej do nauczycieli języka polskiego jako obcego, choć niektóre fragmenty – dotyczące przykładowo stóp metrycznych – zdają się wybiegać nieco poza główny nurt tekstu, a przynajmniej poza podstawowe zainteresowania potencjalnego odbiorcy.

Wydanie drugie publikacji uzupełniono o jeszcze jeden rozdział (*Wymowa wyrazów obcych w języku polskim – historia i współczesność*), wpisujący się w zakres trudności związanych z wymową, bowiem dotyczący właściwej artykulacji zapożyczeń, jednakże niewspółmierny do poprzednich treści. Na przestrzeni 24 stron wykazano synchroniczne i diachroniczne przyczyny uzualnych sposobów wymowy konkretnych wyrazów obcych w języku polskim. Dostyć szczegółowa analiza jest nieocenionym źródłem wiedzy z tego zakresu, niezwykle barwnie i ciekawie przeprowadzonym dialogiem z czytelnikiem. Wykazane zostały tendencje wymawianiowe, zmiany, jakie zaszły na przestrzeni dziejów, kierunki zapożyczeń czy ich kosztowność. Czytelnik ma jednak wrażenie, że tekst ten mógłby raczej stać się autonomiczną jednostką w dyskursie naukowym obejmującym tematykę pożyczania wyrazów z obcych języków, dla omawianej publikacji jest zaś nadmiernie teoretycznym opracowaniem (pomimo wprowadzenia kilku zdjęć i ilustracji, licznych przykładów i tabelaicznych podsumowań), niemającym wielkiego przełożenia na codzienną pracę zawodową. Dodanie rozdziału sugeruje niejako, że zamierzeniem Autorów było prawdopodobnie skompilowanie publikacji z kilku syntetycznych i powiązanych tematycznie artykułów przeglądowych, kierowanych do nauczycieli czy studentów.

Uczący się języka polskiego jako obcego skorzystać mogą z kolei przede wszystkim z ćwiczeń fonetycznych (*Zobacz, posłuchaj i powtórz... – s. 93–102*), czyli dziesięciu stron zawierających piętnaście zadań, przeznaczonych do treningu: wygłosu samogłoskowego (porównanie 24 przy-

miotników w 5 rodzajach w liczbie pojedynczej i mnogiej (zad. 1), szeregu samogłosek przednich [i / y / e] (zad. 2), spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych (zad. 3), pary [ɥ / v] (zad. 4), pary [l / l̥] (zad. 5), pary [r / l] (zad. 6), realizacji głoski [r] (zad. 7), głosek dźwięcznych i środkowojęzycznych (zad. 8), głosek zębowych zmiękczonej (zad. 9), pary [b / v] (zad. 10), głosek [s / z / c] (zad. 11), geminat (zad. 12), akcentu (zad. 13), wymowy liczebników (zad. 14) oraz wszelkich sekwencji głosek w wyrazach pogrupowanych tematycznie, np. wokół pól semantycznych dotyczących zawodów, krajów, zainteresowań, dni tygodnia, owoców czy warzyw (zad. 15). Dla obcokrajowców przeznaczony jest także materiał dźwiękowy dołączony na płycie CD (wraz z transkrypcją znajdującą się w przewodniku), prezentujący wymowę samogłosek (w izolacji i w opozycjach), półsamogłosek, spółgłosek półotwartych (z opozycją [r] : [l]), obstruentów (z podziałem na: wargowe, zębowe, dźwięczne, środkowojęzyczne, tylnojęzyczne – wraz z opozycjami), a także w zestawieniu w obrębie szeregów (łącznie z opozycjami afrykata : szczelinowa).

Proponowane zadania oparte są na dwu podstawowych metodach nauczania wymowy, procedurze par minimalnych i procedurze audytywnej. Trudno więc bez zastrzeżeń nazwać je ćwiczeniami, jest to raczej materiał, który może służyć kreowaniu zajęć (choć rzeczywiście sprawdzić się może selektywnie tudzież z dodaniem rozwinięcia materiału lekcyjnego według indywidualnych potrzeb). Wykorzystanie go w zasugerowanej formie – zgodnie z założeniami autorów, na co wskazują m.in. polecenia – pozwala bowiem wyłącznie na imitację za lektorem lub nagraniem. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że materiał językowy został wprowadzony w sposób przemyślany (odpowiednia struktura wprowadzania zagadnień / trudności), z uwzględnieniem różnych potrzeb uczących się polszczyzny cudzoziemców oraz korelacją z podsystemami leksykalnym i gramatycznym (gramatykę dotychczas uwzględniały niemal wyłącznie publikacje logopedyczne). Niewątpliwie zamieszczenie nagrań podnosi jakość użytkową proponowanych materiałów i pozwala choćby na dodatkową ekspozycję wzorców, zarówno w trakcie jednostki lekcyjnej, jak i w ramach samodzielnej nauki i autokorekty cudzoziemców.

Recenzowana publikacja jest pierwszym tego rodzaju opracowaniem, którego adresatem w zakresie nauczania i uczenia się polskiej wymowy są nie (tylko) naukowcy czy teoretycy, lecz i praktycy, poszukujący pełniejszych aczkolwiek przystępnych w formie językowej informacji i porad metodycznych. Jako przewodnik fonetyczny tekst ten wpisuje się więc w niszową nadal sferę rozważań o kształceniu kompetencji fonologicznej języka polskiego jako obcego, a jego różnorodna forma pozwala na wykorzystanie go w pracy zarówno z cudzoziemcami, jako i przyszłymi lektorami, glottodydaktykami. Jest więc wyjątkowym przykładem możliwej do zrealizowania integracji nauczania, i to na różnych jego poziomach.